

Dotcom znowu górą

7 grudnia 2012

Sąd w Auckland zdecydował, że Kim Dotcom może domagać się odszkodowania od nowozelandzkiej agencji wywiadowczej Government Communications Security Bureau (GCSB). Co więcej GCSB będzie musiało ujawnić ściśle tajne dane dotyczące śledzenia Dotcoma oraz informacje o tym, komu udostępniało informacje z nielegalnie przechwyconych rozmów twórcy Megaupload.

Sędzia Helen Winkelmann, która wydała wyrok, zaznaczyła, że jej nakaz dotyczy też członków systemu Echelon, jeśli przekazano im dane. Echelon to sieć przechwytywania i analizy sygnałów elektronicznych zbudowana przez USA, Wielką Brytanię, Australię, Kanadę i Nową Zelandię.

Działania GCSB przeciwko Dotcomowi były nielegalne. Agencja podsłuchiwała jego oraz Brama van der Kolka. Obaj są w Nowej Zelandii rezydentami, a lokalne prawo zabrania GCSB podsłuchiwania obywateli i rezydentów.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: New Zealand Herald

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)